

Szymon, uczeń pierwszej klasy warszawskiego liceum, ma ojca alkoholika oraz matkę, która nie radzi sobie z sytuacją i też sięga po kieliszek. Chłopak po powrocie ze szkoły do domu przeżywa prawdziwy koszmar. Nic nie pamięta z pierwszych lat życia – tylko uczucie lęku. Kiedy o tym mówi, ma trudności z oddychaniem, zaczyna boleć go głowa, brzuch, blednie i oblewa go zimny pot. Ojciec często pije, jest nerwowy – ciągle panuje atmosfera napięcia. W związku z tym, że ojciec pije codziennie, chłopak codziennie przeżywa też uczucie lęku.

Do domu wraca z myślą: „za co mi się oberwie tym razem?”. Jest bity codziennie za najmniejsze przewinienie, np.: za to, że nie siedzi prosto przy stole, że zrobił głupią minę czy odezwał się niepytany. Ojciec jest despotyczny, nie znosi sprzeciwu, kontroluje każdy krok jego i matki – która też obrywa, najczęściej za to, że wydaje pieniądze, które ojciec mógłby przeznaczyć na „ważniejszą” rzecz niż obiad, na wódkę. Chciałby narzucić swoje zdanie, rozkazuje. Nigdy nie wiadomo, kiedy i z jakiego powodu wpadnie w złość.

Niestety wszystko ma swoje skutki, chłopak ma koszarne oceny w szkole, często opuszcza zajęcia, ponieważ jest nieprzygotowany. Przez sytuację w domu jest coraz bardziej przygnębiony. Ciągle zadaje sobie pytanie, dlaczego akurat jego to dotknęło i kiedy ten koszmar się skończy..